Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena egzemplarza 25 gr.

Adres Redakcji i Administracji: Jarosław, Rynek 3/I p. Biuro Okręgowego Komitetu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Konto P.K.O. Nr. 154.287.

Wiadomości Jarosławskie

Cena ogłoszeń według umowy
Prenumerata miesięczna 1 Zł.

Organ Jarosławskiego Okręgowego Komitetu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wydawca: Jarosławski Okręgowy Komitet Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Czasopismo tygodniowe.

Odpowiedzialny redaktor: Dr. Mieczysław Stanecki

Rok II. Jarosław, dnia 20 czerwca 1929. Nr. 25. (69)

Wykwintne pokoje do śniadań poleca **kawiarnia i restauracja „GRAND" ALTSCHÜLERA.**

Zjednoczenie ludu.

Od czasu przewrotu majowego rozpoczął się przewrót w wielu umysłach naszego społeczeństwa. Przed wypadkami majowemi byli ludzie zdecydowani partyjni i ludzie bezpartyjni. Przewrót o którem mowa uwydatnił się w umysłach dotychczasowych partyjników.

Wielu partyjników poczęło przeprowadzać ścisłą rewizję swojego stosunku do partji. W rezultacie zwolennicy partji zaczęli powoli wycofywać się i albo przeszli do Bezpartyjnego Bloku albo stanęli na uboczu w oczekiwaniu wyjaśnienia się sytuacji politycznej. Ci ostatni, chociaż nie są członkami Bezpartyjnego Bloku jednak w gruncie rzeczy są już bezpartyjnymi i straconymi na zawsze dla partji. Idą oni na wiece urządzane przez opozycję, słuchają, kiwają głowami, robią na pozór wrażenie zwolenników partyjnych, lecz straciwszy wiarę w przywódców, tracą wiarę w realizowanie partyjnych programów. Wprawdzie nie mają jeszcze zaufania do B. B., gdyż przywódcy partyjni zohydzają w ich oczach rząd, lecz widzą oni z drugiej strony, że rząd ten działa bardzo wiele dla państwa, że pomaga społeczeństwu do wydobycia się z bagna partyjnego, że stwarza warunki do podniesienia się gospodarczego.

Przywódcy partyjni czują, że rusztowanie po którem mieli się wspinać do rządów wali się, chwytają się więc ostatnich desek ratunku.

Najpierw zaczęli plwać z góry na rząd, zaczęli szukać plamy na czystem. Gdy się przekonali, że im nikt nie wierzy, że każdy potępia ich robotę w sejmie, zeszli na nizinę, poszli między lud z wiecowem demagogicznem gadaniem i zrobiło im się lżej na sercu, bo zaczęło się im zdawać, że mają masy w szeregach swoich partyj.

Wszystkie te wiece dzisiejsze są bardzo senne, bez entuzjazmu przyjmowane a zaprawione sosem antyrządowym ale można rozdmuchać ten popiół i znaleźć kilka dogasających iskierek a to na dziś, dla reklamy wystarczy.

Przed rokiem stworzyła opozycja nieślubny związek w celu zwalczania rządu Marszałka. Pokazało się, że rząd się nietylko nie boi tej opozycji, lecz że śmiało przeprowadza swój program budowy państwa. Blok opozycyjny złożony z P.P.S. Wyzwolenia i Stron. Chłopskiego nie znalazł oddźwięku wśród zwolenników tych partji. Nie przyjęło się marzenie stworzenia rządu robotniczo-włościańskiego.

Wreszcie widząc, że **rząd zmierza do zrealizowania zjednoczenia mas ludowych na gruncie gospodarczym** i pragnie odciągnąć lud od polityki partyjnej, postanowili przywódcy partyjni stronnictw ludowych zjednoczyć się i stworzyć jedno wielkie stronnictwo ludowe.

Myśl sama zapożyczona z progroramu B. B. jest najszczytniejszą, jest koniecznością dzisiejszych czasów, jest nieodzownym warunkiem zdrowia w życiu politycznem państwa.

Cóż się pokazało?

Od wielu miesięcy prowadzą narady Piastowcy, Wyzwoleńcy i Stron. Chłopskie nad zjednoczeniem, a zjednoczenia niema i z tej strony nigdy nie przyjdzie!

Zamiast zjednoczenia przychodzi do coraz większego rozjątrzenia partyjnego.

Zapomniane urazy zaczynają się odświeżać. Ambicje przywódców tych stronnictw zaczynają rosnąć w obliczu planów zjednoczeniowych.

Ci sami panowie przywódcy, którzy mają na sumieniu niedawne rozbicie stronnictw ludowych są najzupełniej pewni, że **do zjednoczenia nie przyjdzie,** chcą tylko pokazać ludowi, że dążą do tego, aby czasowo mieć jego sympatję dla siebie.

Wolno przypuścić, że te rokowania zjednoczeniowe mogą spowodować nowe rozłamy w łonie stronnictw, gdyż te nieudałe rokowania wypchną z tych stronnictw sympatyków Marszałka Piłsudskiego, których tam nie brakuje.

Jedno jest pewnem w sprawie kwestji zjednoczenia, że rząd doprowadzi do tego zjednoczenia mas ludowych, ale nie na gruncie politycznym lecz gospodarczym, co będzie dla ludzi rzeczą zbawienną o niesłychanej doniosłości.

Trzeba współpracować z rządem około zjednoczenia się gospodarczego, a zjednoczenie to nastąpi bez agitacji i wiecowania.

J. Piątkowski.

W niedzielę

dnia 23-go b. m.

Wielki

Festyn Strzelecki

w Jarosławiu.

Już otwarty JAROSŁAWSKI INSTYTUT RENTGENOLOGICZNY
przy ul. GRUNWALDZKIEJ Nr. 1. (dawniej Hotel Warszawski)
i przyjmuje na polecenie lekarzy pacjentów do prześwietlenia i zdjęć, które wykonuje pierwszorzędny Rentgenolog.

Prace rządu Marszałka Piłsudskiego nad podniesieniem rolnictwa.

Na zjeździe wielkopolskiego towarzystwa kółek rolniczych wygłosił p. Minister Rolnictwa Niezabytowski przemówienie, w którem dał wymowną odprawę krytykom rządowej polityki zbożowej, przedstawiając równocześnie wielkie rezultaty osiągnięte przez rządy pomajowe w dziedzinie podniesienia rolnictwa. Mowę min. Niezabytowskiego podajemy poniżej z drobnemi tylko skrótami.

Zebraliśmy się w niezbyt pomyślnej chwili dla rolnictwa. Jest to konjunktura ogólno-światowa i z tem trudno walczyć, jednak przez porównanie wspomnijmy o tem, czego byliśmy świadkami przez 4, 5, 8 laty. Było jeszcze dużo gorzej. Umyślnie odświeżam sobie w pamięci ceny z grudnia 1923. Trudno jest wierzyć, aby to było możliwe, a jednak jest to prawdą. Przeliczając marki polskie na obecne złoto kwintal żyta płacono w Polsce 10 45 zł. Przed wojną w roku 1914 za 100 klg. saletry trzeba było zapłacić 215 kg. żyta, zaś w roku 1920 — 220 kg. żyta, obecnie cena wynosi 153 kg, co zawdzięczamy temu, że fabryka państwowa azotniaków w Chorzowie zaczęła konkurować z saletrą chilijską. Za superfosfaty trzeba było zapłacić w roku 1914 za 100 kg. 69 kg. żyta, na początku 1926 roku — 51 kg a obecnie — 45 kg. Za sole potasowe w roku 1914 trzeba było dać za 100 kg. 80 kg. żyta w roku 1924 — 54 kg, a obecnie 31 kg. a za azotniaki, za które w roku 1924 dawaliśmy 152 kg. żyta, dajemy obecnie 110 kg. Widzicie więc panowie, że warunki co do nawozów sztucznych obecnie dużo lepiej się układają.

Taką samą zmianę konstatujemy obecnie w hodowli trzody. Dzięki wzmagającemu się eksportowi bekonów do Anglji ceny się podnoszą. W jesieni roku zeszłego, kiedy zboża było u nas dużo, za 100 kg. żywej wagi można osiągnąć około 1·90—1·96 zł., obecnie przy naszych cenach na zboże za 1 kg. żywej wagi można było otrzymać 2.38 zł. 2.42 zł. czyli ceny wzrosły. Również eksport jaj, masła wzrósł dzięki temu, że te przedmioty wywozu się standaryzują i będąc pod marką polską, zyskują sobie w świecie coraz większe uznanie. Obecnie rząd Polski przystąpił do budowy wielkiej chłodni w Gdyni, a gdy się to stanie, handel wywozowy jeszcze więcej się wzmoże. Dla uporządkowania wywozu naszej trzody chlewnej do Austrji został zawiązany syndykat eksportowy, który reguluje ceny eksportowe trzody chlewnej co tydzień w porozumieniu z organizacjami rolniczemi, wskutek tego rolnik już wie co za towar ma osiągnąć. Od jesieni 1928 zostało podwyższone cło przywozowe na tłuszcze i słoninę w miejsce 3 zł. za 100 kg. na 40 zł. i na 50 zł. za smalec. Już prawie szósty miesiąc mamy skutki tego zarządzenia. Pomimo, że cena na zboże spadła od jesieni, kiedy za słoninę płaciło się 3.40 zł. za 1 kg. obecnie płaci się 4 zł. obecnie zaś za smalec w miejsce 4 zł. płaci się 4.80 zł. I teraz odkrywa się pole dla hodowców trzody chlewnej, ponieważ hodowcą jest głównie drobny rolnik. Dalej przypominam, że w roku 1923 został wprowadzony kredyt zastawowy pod zastaw zboża. Jakkolwiek do obecnej chwili mało rolników w Polsce z kredytu tego korzysta, bo początek jest zawsze trudny, ale jestem przekonany, że w następnych latach zarządzenie to da bardzo dodatnie rezultaty. Następnie przypominam powodzenie naszych zarządzeń weterynaryjnych. Liczne choroby bydła i koni, jak księgosusz, zaraza płucna, nosacizna, pomór świń, zawleczone do Polski po wojnie. zostały w przeważnej części pokonane.

Nie mówię tego wszystkiego na to, ażeby chwalić rząd. Chciałem tylko pobudzić do sprawiedliwej oceny sytuacji obecnej w stosunku do tego, co było poprzednio. Przystąpię teraz do sprawy, która Was bardzo obchodzi. Cło wywozowe, na zboże zostało uchwalone w końcu stycznia 1927 kiedy okazało się, że w Polsce może nastąpić brak zboża i gdy była obawa, że trzeba będzie zboże w większej ilości sprowadzić z zagranicy. Zaprowadzenie tego cła miało nietylko tę dobrą stronę, że zabezpieczyło rzeczywiście wyżywienie Polski, ale jeszcze inną, o której prawdopodobnie nikomu się nie śniło. Szły wieści wówczas o Polsce, że w Polsce brak jest żyta, skoro Polska uchwaliła cło wywozowe. Ceny na zboże zaczęły się podnosić na rynkach wszechświatowych i podniosły się do tego poziomu, który jest konieczny dla rolnika, ażeby wszystkie swe wydatki pokrył i miał jeszcze godziwy zysk. Prócz tego, kiedy w jesieni zeszłego roku nasz sąsiad przywoził większą ilość żyta do kraju, wówczas rząd polski skorzystał z tej chwili i wprowadził cło wywozowe. To jest cło, ochraniające produkcję rodzimą. Tego rodzaju cło podnosi automatycznie wartość zboża na rynku wewnętrznym.

W życiu rolnika polskiego fakt wprowadzenia cła przywozowego jest epoką, bo my, to jest rząd, nie mamy prawa zarządzenia tego cofnąć. Wszystko to jednak są rzeczy przejściowe. Skoro tylko konjuktura wszechświatowa zmieni się na niekorzyść rolnictwa, skoro tylko cena na zboże stanie się nieopłacalną, farmer w Ameryce lub chłop we Francji opuszczają swe zagrody i emigrują do miast, by zdobyć sobie łatwiejszy zarobek. I teraz niechybnie tak się stanie. Wówczas zjawia się zaraz dobra konjuktura dla rolnictwa naszego, bo skoro ziemia została opuszczona, wówczas cena na zboże wzrasta. I tu właśnie tkwi różnica między nami a nimi, między Polską a Francją lub Ameryką. Przywiązanie naszego rolnika do ziemi napawa rząd polski i społeczeństwo polskie otuchą. Możemy śmiało patrzeć w przyszłość, bo chłop polski przetrwa chwile niepowodzenia.

Dziękuję jednakże bracia rolnicy, żeście

Jarosław Krauss.

Nie siarkuj.

(ciąg dalszy)

O jakiejś tam matce trutowej lub trutówce, o zaparzeniu, weszkach, zgnilcu i innych dolegliwościach, w starej pasiece nigdy nikt nie słyszał. Samozachowawczy rozwój pszczół był najskuteczniejszym środkiem, zapobiegającym tego rodzaju wypadkom, będącym nieraz przykrem utrapieniem postępowego bartnika. Gniazdo zimą w miód zasobne wiosną wydawało silną, ciętą, rwącą się do życia i pracy pszczołę.

Pszczoły w starej pasiece bynajmniej nie spieszyły się z rójką. W obszernych rozmiarami pniach, po dobrej, bo w miód bogatej zimowli, silne mnogą liczbą pszczoły prowadziły gospodarstwo miodne,

W złym roku wcale się nie roiły, w średnim nieznacznie, lecz w bardzo dobrym, odnawiały wszystkie pnie, stare matki — wszystkie próżne ule ożywiały się, ciężkimi swoją wagą, obszernymi swem uwiązaniem rojami, a Borowiec następnego roku z wiosną wyrzynał tak z macierzaków jak i z młodych prawie jednaką ilość miodu i wosku.

Próżne ule napełniały się same, Borowiec był im nieraz chyba o tyle pomocnym, że z uli przez ich nieodwiedzanych tępił ogniem rozgnieżdżone w nich trzmiele lub osy.

Roić poczyniały się pszczoły dopiero w połowie czerwca, a roje z zasady pozostały na starej pasiece, trzymały się jej jak dziecko swej matki, jak cieńka gałąź pnia z którego wyrosła.

Zaciszna pasieka, otoczona wysokiemi rozłożystemi lipami, przesycona miodną wonią, znacznie oddalona od wsi i młodego lasu, była nietylko warowną przystanią dla własnych pszczół, ale ponętnem miejscem dla osiedlenia się rojów wędrownych.

Już wcześnie, na kilkanaście dni przed rójką, w dobry rok, próżne ule wyglądały jak pełne, gdyż tak liczny i tak ruchliwy isk ożywiał ich oczka. Widoczne było żarliwe współubieganie się kwatermistrzów w rychłem zajęciu dogodnego dla nich domostwa, by nie dać się ubiedz innym w tej czynności.

Mucha zaczyna gwałtownie przybierać na sile, jak rzeka w czasie ulewnego deszczu.

W dniu pogodnym powietrze pachnie miodem — pasieka brzmi głośną, jak swoboda silną pieśnią lecących za pożytkiem, wesołych pszczółek, od wchodu do zachodu słońca — szumi ich melodją — ożywia się ich iskrzonym lotem, idącym górą w pole, lub dołem ku pasiece.

Zawrotny, błyskawiczny ruch lecących pszczół jużto ciężkich zachłannie zebranym plonem, jużto lekkich, idących za miodem, ma w sobie żywiołową moc i siłę!

Z nadciągającą niespodzianie chmurą, wzmaga się ilość umykających z pola przed deszczem pszczół do tego stopnia, iż stara pasieka ciemnieje ich miljardem, oczko pnia nie może przepuścić sypiącego się do środka, wąską szczeliną tłumu, którego zawartość omal pnia nie rozsadzi.

Pszczołom zaczyna być za ciasno na starej siedzibie. c. d. n.

dali całej Polsce przykład. Daliście przykład, jak trzeba wspólnie pracować i dążyć ku jednemu celowi. Wasz dobry przykład podziałał i na inne dzielnice. Małopolskie Towarzystwo Rolnicze zespoliło się z Towarzystwem Gospodarczem wschodniej Małopolski. Przed kilkoma miesiącami nastąpiła unifikacja i na terenie b. zaboru rosyjskiego. Tam Centralne Towarzystwo Rolnicze wysunęło rękę do Centralnego Związku Kółek rolniczych i to zespolenie następuje. Życzę, ażeby przykład ten dalej się rozszerzał na całą Polskę, ażeby wszystkie organizacje rolnictwa w całej Polsce od Bałtyku po Karpaty połączyły się w jedno Wszechpolskie Towarzystwo rolnicze.

Mleko podstawą bogactwa rolników.

Mleko i jego przetwory grają w gospodarstwie rolniczem pierwszorzędną rolę. „Berliner Tageblatt" w artykule p. t. „Racjonalizacja gospodarstwa mlecznego" oblicza, że jeden fenig zysku na litrze mleka ma dla całego rolnictwa niemieckiego wartość 180 miljonów marek. Tymczasem 10 procentowe podwyższenie cen na bydło równałoby się zwiększeniu przychodu o 170 milj. mk a 50 procentowe podwyższenie cen na świnie tylko 125 milj. marek.

Według spisu 30 XI. 1927 r. Polska posiadała krów trzyletnich i starszych 5 777.820. Ponieważ wydajność mleka stoi w gospodarstwach chłopskich na bardzo niskim poziomie nie przewyższając czwartej względnie piątej części tego, co uzyskuje się w gospodarstwach skandynawskich, pole do pracy jest ogromne. Przeciętne zwiększenie dziennego udoju o jeden litr daje roczny wzrost ogólny równy okrągło 2 miljardy litrów mleka o wartości, licząc po 40 gr. litr. — 800 miljonów zł. Gdyby przeciętna wydajność udoju dziennego od jednej krowy wynosiła dziesięć litrów, wówczas produkcja w Polsce dosięgałaby ilości 20 miljardów litrów rocznie wartości 8 miljardów złotych, a każdy grosz zarobiony na jednym litrze mleka dawałby całemu rolnictwu roczny dochód w wysokości 200 milj. zł.

Powyższe obliczenie jest wywodem czysto teoretycznym. Główny Urząd Statystyczny w ostatnim roczniku za rok 1928 produkcji mleka w Polsce nie podaje. Jeżeli przyjęlibyśmy dzienną wydajność jednej krowy tylko na 5 l. to liczby powyższe zmniejszone do połowy wykazyłyby również potężne znaczenie mleczarstwa. 10 miljardów litrów rocznie wartości 4 miljardów złotych i 100 milj. zł. zwiększenia dochodu na każdym groszu na litrze.

Tak zwiększenie produkcji mleka jak uzyskiwanie korzystnych cen, słowem racjonalizacji produkcji, sprzedaży i konsumpcji przy naszym ustroju rolnym może być osiągnięte tylko na drodze rozwoju spółdzielczości mleczarskiej. Wyniki, jakie otrzymaliśmy w tym kierunku, nie są jeszcze zadowalające, jednak przyznać trzeba, że zrobione zostało wiele. Według danych statystycznych mleczarń spółdzielczych, zrzeszonych w związkach rewizyjnych, stan naszego mleczarstwa na dzień 1 VII. 1928 r. przedstawia się następująco:

1914	209	179.305	tys. litr.
1920	242	207.619	„ „
1921	254	217.915	„ „
1922	272	233 359	„ „
1923	296	241.159	„ „
1924	369	251.671	„ „
1925	540	276.295	„ „
1926	712	301.063	„ „
1927	955	323.319	„ „
1928 (do 1 VII.)	1002	327.905	„ „

Pomimo, że członkowie mleczarń spółdzielczych posiadają lepszy materjał hodowlany, wydajność mleka na krowę nie przewyższa 1.278 litrów rocznie. Wydajność ta wzrasta z każdym rokiem. W ciągu ostatnich dwóch lat wzrosła o pięć procent. Do liczb jakie osiągają producenci skandynawcy, które wzięliśmy za podstawę do naszych teoretycznych wyliczeń, jest nam jeszcze bardzo daleko.

Fakt, że nasi rolnicy zaczynają rozumieć korzyści wynikające ze spółdzielczości mleczarskiej, napawa dużą otuchą na przyszłość. Można mieć nadzieję, że w niedalekiej przyszłości mleko i jego wytwory zajmą należne im miejsce w naszem gospodarstwie społecznem.

Czy już byłeś na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu?

KRONIKA.

Zabawa taneczna na L. O. P. P. Staraniem Absolwentów i Absolwentek szkół średnich w Jarosławiu pod protektoratem JWP. Starosty Prezentkiewicza, Generała Wieczorkiewicza, Burmistrza Sierankiewicza, Dyrektora Czekałowskiego, Dyrektora Firganka, Dyrektora Wondasia i Dyrektora Papirnika odbędzie się w bieżącą sobotę dnia 22 b. m. w salach Kasyna Garnizonowego zabawa taneczna na cele L. O. P. P. Wstęp za zaproszeniami — bilet wstępu 1 50 zł., bilet akademicki 1 zł. Początek o godz. 21-ej. Bufet we własnym zarządzie. Przygrywać będzie orkiestra 2. P.W.Ł.

Festyn Strzelecki. Komitet Obywatelski materjalnej pomocy Obwodowi Związku Strzeleckiego w Jarosławiu urządza w najbliższą niedzielę dnia 23 bm. w parku miejskim na Olszanówce wielki festyn strzelecki. Zwracamy się z apelem do szerokich rzesz naszych Czytelników z prośbą o poparcie tej ze wszechmiar godnej imprezy przez nadsyłanie datków i fantów (na ręce Prezesa Zarządu Obwodu Zw. Strzel. Inż. W. Nowaka, Dyrektora Gazowni) i przez wzięcie udziału w festynie.

„Ognisko" nauczycielskie w Jarosławiu zamierza urządzić w dniu 29 czerwca br. festyn na kolonje wakacyjne dla najbiedniejszej dziatwy szkolnej.

Pod hasłem: „Dzieci dla dzieci" zamierza „Ognisko" zabawą na Olszanówce zakończyć rok szkolny łącząc z nią cel wysoce humanitarny bowiem najbiedniejsza dziatwa potrzebuje światła powietrza i należytego dożywienia, aby zaczerpnąć sił do dalszej pracy nad sobą.

Komitet nauczycielski z WP. Inspektorem M. Bemem na czele liczy, że społeczeństwo tutejsze poprze ten wzniosły cel tak przy pomocy datków i fantów, jakoteż przez wzięcie wraz z dziećmi udziału w festynie.

Kurs przodowników wycieczek na P. W. K. Staraniem Okręgu Zw. Strzeleckiego we Lwowie zorganizowany został jednodniowy kurs dla przodowników wycieczek na P. W. K. w Poznaniu. Kurs prowadził ref. kult. ośw. K-dy Głównej w Warszawie ob. Golka Mieczysław, prócz wykładów teoretycznych uczestnicy kursu zwiedzili zabytki Lwowa.

Z obwodu Zw. Strzeleckiego w Jarosławiu uczestniczył na kursie k-dant Baonu ob. Król Józef.

Zawody 24. Dywizji Piechoty. Dnia 8 i 9 czerwca 1929 odbyły się na Stadjonie Sokoła zawody 24 Dywizji Piechoty w Jarosławiu na które złożyły się:

Pięciobój wojskowo-sportowy składający się z biegu 60 m., skoku w dal, biegu 2 000 m. z tego 1.600 m. płaski na ulicach miasta i 400 m, biegu szturmowego, rzut granatem do lejów na czas, walka na bagnety: 1. zespół 39 p. p. 315 punktów, 2. zespół 24 p. a. p. 345 p., 3. zespół 17 p. p. 350 p.

Marsz 10 klm. ze strzelaniem zakończony biegiem szturmowym: 1. drużyna 17 p. p. czas 43:34, 2. drużyna 39 p. p. 53 minut, 3. drużyna 38 p. p. 62:48. Konkurencja nadzwyczaj wyczerpująca, należy podnieść doskonały wygląd zwycięskiej drużyny.

Bieg szturmowy 400 m.: 1. drużyna 39 p. p. czas 20:03, 2. drużyna 17 p. p. 2:10, 3. 38. p. p. 2:16.

Piłka koszykowa 1. 17 p. p. 2. 39 p. p., 3. 38. p. p.

Po ukończeniu zawodów odbyło się rozdanie nagród, które wręczył p. Generał Wieczorkiewicz.

Święto sportowe młodzieży szkół średnich w Jarosławiu. Dnia 12 czerwca b. r. odbyło się Święto sportowe młodzieży szkół średnich na Stadjonie Sokoła przy sprzyjającej pogodzie. Rano odbyły się zawody lekkoatletyczne, w których wzięli udział uczniowie Gimn. I w liczbie 12, Gimn. II w liczbie 16 i Szkoły handlowej w liczbie 6. W program zawodów wchodziły trójboje drużynowe (po 3) i zawody jednostkowe. Wyniki osiągnięto naogół dobre. Kierownictwo i sędziowanie spoczywało w rękach oficerów: kpt. Karpińskiego, kpt. Benrota, por. Bartnika i por. Głowy, wszystkich z 39 p. p. ku ogólnemu zadowoleniu.

Wyniki osiągnięto następujące:

Trójboje: 1. Gimn. II. w składzie Ohly Jan, Osiczko M., Zienkiewicz M. 27 p. (100 m. oszczep, w dal) 2. Gimn. I. 29 p. (100 m., dysk, w zwyż) 3. Gimn. II. 30 p. (100 m., kula, tyczka). Jednostkowo w trójboju najlepsi Haspel Mieczysław z Gimn. I. i Kondracki Michał z Gimn. II., którzy obaj osiągnęli 4 punkty.

Bieg 60 m., startowało 9: 1. Sierosławski E. Gimn. II. 7,2 sek. 2. Ohly J. Gimn. II. 7,3 sek. 3. Zienkiewicz M. 7,4 sek.

Bieg 100 m., start. 23: 1. Ohly J. Gimn. II. 11:7 sek. 2. Haspel M. Gimn. I. 11,9 sek. 3. Osiczko M. Gimn. II. 11,9 sek.

Skok w dal, start. 14: 1. Haspel M. Gimn. I. 611 cm., 2. Bieleń M. Gimn. II. 610 cm. 3. Ohly J. Gimn. II. 570 cm.

Skok w zwyż, start. 11: 1. Haspel M. Gimn. I. 171 cm. 2. Gregor F. Gimn. II. 162,5 cm. 3. Jenke J. Gimn. II. 157 cm.

Skok o tyczce, start. 6: 1. Kondracki M. Gimn. II. 300 cm. 2. Duda K. Gimn. I. 280 cm. 3. Sławek B. Gimn. II. 265 cm.

Pchnięcie kulą 5 kg. start. 17: 1. Romański Fr. Gimn. I. 12,61 m. 2. Kosiński L. Gimn. I. 12,34 m., 3. Haspel M. Gimn. I. 12 28 m.

Rzut dyskiem, start. 16: 1. Romański F. Gimn. I. 30,02 m., Kosiński L. Gimn. I. 29,26 m., 3. Haspel M. Gimn. I. 27,65 m.,

Rzut oszczepem, start. 1. Cena B. Gimn. I. 44,23 m., 2 Duda K. Gimn. I. 43,02 m., 3. Kosiński L. Gimn. I. 39,59 m.

Popołudniu tego samego dnia dalszy ciąg Święta z programem urozmaiconym, na który złożyły się: lekcje pokazowe uczniów klasy najniższej Gimn. I., uczniów średniej klasy Gimn. II. i Pryw. Gimn. żeńskiego (wyróżniała się lekcja Gimn. I.): rozrywki w siatkówce: Gimn. żeńskie klasa V — Gimn. żeń. klasa VI z wynikiem 37:25 na korzyść kl. V-ej, Semin. żeńskie — Szkoła handlowa 30:22, Gim. I. — Gimn. II. 30:22, ćwiczenia obrazowe klas niższych Gimn. I. i ćwiczenia wolne przy muzyce w 5 obrazach wszystkich klas Gimn. II., które zdobyły ogólne uznanie i poklask. Rozegrano również biegi sztafetowe o nagrody wędrowne obu Gimnazjów, a mianowicie: 1. bieg 4 X 60 m. o nagrodę Gimn. II. wygrała drużyna Gimn. II. w składzie: Becker E. Kondracki M. Sierosławski E. i Tokarz Z. w czasie 28,9 sek., drużyna Gimn. I. w czasie 30,4 sek. Bieg 4 X 100 m. o nagrodę Gimn. I. wygrała drużyna Gimn. II. w składzie: Bieleń M., Ohly J., Osiczko M. i Zienkiewicz Wł. osiągając czas 46,4 sek. równy rekordowi Okręgu Lwowskiego Lekkoatletycznego, drugie miejsce Gimn. I. w czasie 48 sek. Tem samem obie nagrody wędrowne w pierwszym roku zdobyło I. zaś w dwu następnych latach Gimn. II-gie.

Rano przygrywała orkiestra Gimn. I., po południu orkiestra Gimn. II.

Wybory do Izby Rzemieślniczej we Lwowie odbędą się w dniu 14 lipca b. r. W skład Obwodowej Komisji wyborczej dla III. Obwodu wchodzą: p. E. Prezentkiewicz, Starosta pow. jako przewodniczący, p. M. Schally, zast. starosty jako zast. przewodn., p. L. Talent, p. W. Wroński, p. S. Blatt i p. M. Polucha jako członkowie, p. J. Rutowicz, p. J. Kraus, p. J. Wityk i p. J. Berezko jako zast. członków.

NADESŁANE.

Podziękowanie.

Dyrekcja II. Państwowego Gimnazjum im. A. Witkowskiego w Jarosławiu składa niniejszem serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy przez nadesłanie fantów i datków do bufetu, pomoc w organizowaniu festynu, oraz przybyciem na festyn przyczynili się do pomyślnego wyniku, umożliwiającego znacznej grupie młodzieży Zakładu udanie się na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

Wpływy gotówkowe wynoszą ogółem 3.460 zł. 74 gr., wydatki 556 zł. 65 gr., zatem czysty dochód wynosi 2.904 zł. 9 gr.

K. Firganek
dyrektor.

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc lipiec.

ZGUBIONO.

Mikołaj Karwan, szereg. W. P. syn Michała i Paraszki ur. 26 kwietnia 1884 r. w Cieplicach powiat Jarosław unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wystawią przez P.K.U. Jarosław.

Powiatowy Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Jarosławiu

urządza w niedzielę, dnia 23-go czerwca 1929

ŚWIĘTO

Wychowania Fizycznego i przysposobienia Wojskowego.

PROGRAM:

Dnia 16.go czerwca br.

a) Zawody strzeleckie dla I. i II. stopnia hufców szkol. i organizacyj na strzelnicy „Szczytna"
b) zawody strzeleckie dla hufców szkol. żeńsk. z broni małokalibrowej na stadjonie „Sokoła"

Dnia 22-go czerwca popołudniu od godz. 14-tej

na stadjonie „Sokoła" zawody sportowe dla hufców szkolnych i organizacji miejskich:

A. pięciobój wojskowo-sportowy:

a) bieg 100 mtr., b) bieg 800 mtr., c) skok w dal, d) skok wzwyż, e) pchnięcie kulą.

B. Jednostkowe:

a) skok o tyczce. b) rzut dyskiem, c) rzut oszczepem, d) pchnięcie kulą.

Wstęp na zawody: siedzące 30 gr., stojące 20 gr., młodzież 10 gr.

Dnia 23-go czerwca: Godz. 7-ma rano

zbiórka wszystkich Oddziałów Przysposobienia Wojskowego w koszarach 39 pp.

Godz. 8·30 raport na rynku i przegląd przez Dcę 24 D. P.
Godz. 9-ta msza święta z okolicznościowem kazaniem w kościele parafjalnym.
Godz. 10-ta przemarsz przez miasto i defilada.
Godz. 10·30 Zbiórka na stadjonie „Sokoła" — przywitanie uczestników święta.
Godz. 11-ta a) pokazowa lekcja gimnastyki przez Oddział p. w. Bystrowice
b) zawody piłki koszykowej Zw. Strzelecki Radymno — Zw. Strzel. Michałówka
c) zawody rozbierania i składania zamka kb.
d) zawody nakładania maski przeciwgazowej. e) zawody kopania wnęku strzeleckiego
Godz. 12-ta - 14-ta wspólny obiad dla organ. p. w. na podwórzu koszarowem 39 pp.
Od g. 14-ej do 18-ej zawody lekkoatletyczne dla organizacyj wiejskich w parku miejskim na Olszanówce:

C. Jednostkowe: a) bieg 100 mtr., b) skok w dal, c) skok w zwyż, d) rzut granatem.

D. Zawody wspólne dla wszystkich organizacyj: a) marsz 10 klm. ze strzelaniem na 100 mtr.
b) bieg na przełaj 3 klm.

Godz. 18·30 rozdanie nagród w parku miejskim i pożegnanie

Ze względu na to, że dzień Święta p. w. jest rocznym przeglądem pracy nad przygotowaniem młodzieży do Obrony Ojczyzny, winno w nim wziąć udział całe społeczeństwo.

Przewodniczący Powiatowego Komitetu W. F. i P. W.
EDMUND PREZENTKIEWICZ
Starosta powiatowy.

Siewniki konne i ręczne do wysiewu zboża i do nawozów sztucznych
Siewniki taczkowe do wysiewu saletry,
Plewniki 3 i 4-ro rzędowe „Oszczędność",
Wypielacze ręczne
— poleca —
do natychmiastowej dostawy ze swych magazynów w Jarosławiu
BANK ROLNICZY
Spółdzielnia zarejestrowana z ogr. odp.
w JAROSŁAWIU.
ul. Słowackiego L. 5.

Ogłaszajcie się we „Wiadomościach Jarosławskich"

„Wiadomości Jarosławskie" docierają wszędzie, do każdego miasta i każdej wioski naszego powiatu, „Wiadomości Jarosławskie" są czytane wszędzie i dlatego stanowią doskonałą i jedyną sposobność dla tych, którzy pragną się ogłaszać w naszym dziale reklamowym.

W sprawie prenumeraty i ogłoszeń należy zgłaszać się wprost do Administracji „Wiadomości Jarosławskich", Jarosław, Rynek 3. I. p. (Budynek Rady Powiatowej).

SKŁAD DRUKÓW Gminnych
podług najnowszych wzorów Rozporządzenia Ministerjalnego około 200 gatunków jakoto: **Budżety, Asygnatorjusze, Kwitarjusze, Księgi** podręczne kasowe **Zamknięcia rachunkowe**
Wszelkie druki gospodarcze.
w wielkim wyborze
Księgi handlowe, Rejestra gospodarcze

Rok założenia 1894. **TELEFON Nr. 25.**
DRUKARNIA i Wyrób Pieczątek Gumowych
S. BAUMGARTENA
W JROSŁAWIU ul. Grunwaldzka 4.

Fabryczny skład papieru i przyborów kancelaryjnych
ROBOTY DRUKARSKIE
wykonuje po cenach umiarkowanych
Największy wybór zabawek dziecinnych, gier towarzyskich, kartek widokowych i kinowych, zawsze świeże nowości

Odbito czcionkami w tłoczni S. Baumgartena w Jarosławiu.